

Protokół

dwunastego posiedzenia sejmowego z dnia 7. Grudnia 1866.

Obecni: Marszałek Leon Książę Sapieha.

Sekretarze: ks. Kaczała, Paszkowski, Sawczyński, Ludwik Wodzicki.

Komisarz rządowy: c. k. Rada Dworu Possinger-Choborski.

Posłów z początku 127, w ciągu posiedzenia 133.

Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 25.

Protokół posiedzenia z dnia 6. Grudnia odczytany przez sekretarza Wodzickiego przyjęto bez zmiany.

Odczytano dalszy ciąg petycyj od l. 54 włącznie.

Posel książę Sanguszek wyraża życzenie, aby petycje l. 53 i 54 na jego ręce przesłane odesłane zostały wprost do Wydziału krajowego.

Odczytano interpelację posła Lipczyńskiego i współpodpisanych do p. komisarza rządowego:

Co i w jakim kierunku rząd zechce przedsięwziąć, aby zapobiedz strasznie rozszerzonym pożarom prawdopodobnie z podpałań pochodzącym? Pan komisarz rządowy odpowiada, że na tę interpelację na jednym z najbliższych posiedzeń, udzieli odpowiedź stanowczą.

Druga interpelacja jest od posła Zdunia i współpodpisanych do pana komisarza rządowego, jaki skutek nastąpił z uchwalonej przez Sejm na poprzedzającej kadencji, posiedzeniu 61., aby sól dla ludzi i bydła w okolicach nieurodzajem dotkniętych do ostatniego Lipca 1866. bezpłatnie rozdawaną była? Pan komisarz rządowy odpowiada: że uchwała Izby została zaraz najwyższej władzy przedłożoną, o skutku niewiedząc, jeszcze zasięgnie wiadomości, i takową Izbie na jednym z najbliższych posiedzeń udzieli.

Odczytaną jest trzecia interpelacja posła Zahorojki i współpodpisanych: co zamierza Rząd co do narodu i narodowości ruskiej, oddając szkoły ruskie w wschodniej Galicyi przeważnie ruskie, pod zwierzchni nadzór meża, który zwyczajów kraju nie zna i języka ruskiego nie umie? Pan komisarz rządowy odpowiada; że ponieważ do rządu należy mianowanie urzędników, przeto i co do inspektora szkół postąpił według tego prawidła.

Przedwczesnem jest twierdzenie, że nowo mianowany inspektor nie umie języka ruskiego. Rząd zachowa zawsze zasadę równouprawnienia. Rząd nie waha się przyjąć odpowiedzialności za stan szkół, ale dla tego też zachowuje sobie wszelką wolność wyboru urzędników do ich nadzoru.

Czwarta wniesiona jest interpelacja posła Ustyanowicza z powodu, że tłumaczenie ruskie adresu złożonego w dniu wczorajszym w Izbie przez Wydział krajowy jest złe, niedokładne i z ujmą języka ruskiego, zapytują się interpelanci, czy odstąpienie w tem tłumaczeniu od dotychczas w Sejmie używanego języka dzieje się z wiedzą księcia Marszałka, i w jakim celu? W odpowiedzi na tę interpelację książę Marszałek odpowiada, że nie będąc dość świadomy języka ruskiego, sam nie mógł sądzić o tem tłumaczeniu, a gdy członek Wydziału pan Ławrowski nie znajdował się właśnie w Wydziale, przeto o tem tłumaczeniu, iż mogła się trafić jakaś niedokładność, proponuje dodanie dwóch z Izby znawców języka, którzy wraz z sekretarzami w tymże języku biegłymi, poprawią tłumaczenie. Posel Grocholski wnosi: aby

wybrany był jeden tylko z posłów w tym celu do pomocy sekretarzy. Izba oświadcza się za propozycją Marszałka, pozostawiając temuż wybór pomocników do poprawy tłumaczenia adresu. Poseł ks. Pawlików wnosi: aby, ponieważ tłumaczenie uznanem zostało za niedostateczne na przygotowanie się do rozpraw, dyskusję nad adresem odłożyć do innego posiedzenia. Na to Marszałek zastrzega sobie, że układ porządku dziennego do niego samego należy. Poseł Hubicki imieniem komisji petycyjnej oświadcza, że petycję l. 39. od miasta Stanisławowa o utworzenie szkoły realnej odesłać należy do komisji edukacyjnej; petycja zaś l. 45. w sprawie odnowienia kościoła w Żółkwi do komisji budżetowej w krótkiej drodze odesłaną została.

Następuje głosowanie na 12. członków komisji propinacyjnej. Skrutatorowie: Fredro, Polanowski, ks. Kuryłowicz, Malinowski, Baworowski, Hausner.

Z porządku dziennego członek Wydziału Kraiński czyta sprawozdanie o wniosku posła Gołaszewskiego, co do adresu do Najjaśniejszego Pana.

Poseł ks. Dobrzański czyta odmienny tekst adresu z żądaniem, aby nad przedłożonym przez Wydział krajowy przejść do porządku dziennego. Wniosek posła Dobrzańskiego jest poparty.

Po głosach kilku posłów, Marszałek o godz. 5¹/₂. odracza posiedzenie do godz. 6. wieczorem. Posiedzenie na nowo otwarte o godzinie 6¹/₂. Po otwarciu toczy się dalej rozprawa ogólna nad adresem.

Następnie po zamknięciu rozprawy ogólnej, wniosek posła ks. Dobrzańskiego: przejścia nad adresem Wydziału do porządku dziennego, poddany pod głosowanie, zostaje w mniejszości.

W rozprawie szczegółowej nadpis i ustępy 1., 2. i 3ei przyjęte są bez dyskusji jak następuje: Najjaśniejszy Cesarzu i Królu nasz Miłościwy!

Najwyższem piśmie z 13. Października r. b. raczyłeś Najjaśniejszy Panie! uznać dowody wierności i poświęcenia ludów Twoich w chwili ciężkiej walki.

Wśród dni krwawych bojów, Miłościwy Panie! niósł i nasz kraj krew synów swoich w ofierze, a wziętym gorącym udziałem, objawioną do poświęceń gotowością, ustalił i rozogrzezał meztwo mnogich zastępów, które z łona jego wychodząc, stanowią znaczną część Twojej armii.

Zaledwie ucichł szczeł broni, raczyłeś, Najmiłościwszy Panie! na nowo otworzyć wytkniętą Najwyższym manifestem z 20. Września z. r. drogę, na której, za współudziałem ludów Twoich, założone być mają podwaliny do nowej budowy konstytucyjnej.

Przy ustępie 4. zaczynającym się od słów: „Skoro nadejdzie pora . . .” wnosi poseł ks. Pawlików w miejsce tego ustępu następujący:

My jednakowoż prosimy, abyś raczył Najjaśniejszy Panie! tej polityce systemowania, manifestem z dnia 20. Września 1865. obwieszczonej koniec położyć, ale natomiast rozporządzić, aby przy ogólnej reprezentacji Państwa obie narodowości krajowe przez posłów swego wyboru, a w Sejmie krajowym sprawy narodowe przez osobne kurye i osobne Wydziały obu narodowości reprezentowane, a w skutek tego, przyjąwszy za podstawę dyplom z dnia 29. Października 1860, aby patenta z dnia 26. Lutego 1861. stósownie zmienione zostały.

Poseł ks. Łoziński wnosi dodatek do poprawki ks. Pawlikowa następującego brzmienia:

Ponieważ dziś zbliża się ostateczne urządzenie Monarchii, składającej się z rozmaitych narodowości, w jedną całość harmonijną, klucz do tego urządzenia upatrzyłeś Najjaśniejszy Panie w równouprawnieniu wszystkich tych narodowości, które wyklucza hegomanie jednej narodowości nad drugą, to źródło walk międzynarodowych. Tylko zupełne równouprawnienie narodowości pod względem administracyjnym i politycznym zadowolni i uszczęśliwi wszystkie narodowości, a zadowolenie zrodzi potrzebę silnego związku różnych narodów w jedno Państwo, przyniesie pokój błogosławiony, i dźwignie siły Austrii do upragnionej potęgi. Ale najnowsze wypadki i przeobrażenia w naszym kraju nauczają nas dowoli, że tak nasze domowe stosunki, gdzie dwie narodowości między sobą walczą, i same się nie zagodzą, jak wspólne sprawy całego Państwa, wymagają wspólnej reprezentacji, której zwołanie z wszystkich narodowości byłoby na czasie, któraby zadowolniała potrzeby i życzenia każdej narodowości i pokrzywdzenia jednej przez drugą nie dopuszczała, i któraby nakoniec, na podstawie Dyplomu z 20. Października 1860 roku i Statutu o reprezentacji Państwa z dnia 26. Lutego 1861. wszystkie narody ścisłym węzłem w jedno wielkie i silne Państwo związała.

Poseł ks. Kaczała stawia wniosek ewentualny na przypadek odrzucenia poprawki posła ks. Pawlikowa w tym ustępie 4tym zamiast wyrazów: „prawa i dziejowe tradycje krajów w skład Państwa

wchodzących“, położyć: „Prawa historyczne i narodowe wszystkich narodów w skład Państwa wchodzących“. Dalej po słowach: „Austria powinna być silną i potężną“, położyć: „a to stanie się wtedy, kiedy prawa historyczne pogodzone z prawami narodowymi, a potrzeby Państwa przyprowadzone zostaną do harmonii z potrzebami pojedynczych narodów“.

Nakoniec, aby dalej w miejsce: „krajów koronnych“, położyć: „narodów Państwo składających“.

Posel Krzczunowicz wnosi w ustępie tym zamiast wyrazów „dojdą do zupełnego uwzględnienia“, zamieścić wyrazy: „dojdą do zupełnego znaczenia“; następnie zamiast wyrazów: „jej (Austrii) pomyślność i zdolność do obrony“, położyć: „jej pomyślność i potęga“.

Poprawka posła ks. Pawlikowa w głosowaniu upada, przez to samo i dodatek posła ks. Łozińskiego. Poprawki trzy ks. Kaczyły upadają. Poprawki dwie wniesione przez posła Krzczunowicza sprawozdawca imieniu Wydziału krajowego przyjmuje. Ustęp cały w głosowaniu większością przyjęty jest, jak następuje:

Skoro nadejdzie pora, przystąpimy do zadania, przekazanego przez Ciebie, Najjaśniejszy Panie! reprezentantom królestw i krajów Austrię składających, z ufnością i otuchą, bo przekonani jesteśmy, że gdy uznane najwyższym Twym dyplomem z d. 20. Października 1860, prawa i dziejowe tradycje krajów w skład Państwa wchodzących, dojdą do zupełnego znaczenia, a orzeczenie ludów Twoich, Najjaśniejszy Panie! wolnym przez ich legalnych reprezentantów wypowiedziane głosem, skutek otrzyma, niepodobnym stanie się już system centralizacyi, która paraliżując siły żywotne ludów, podkopywała i wadliła to, co stanowi całego Państwa potęgę. W owym to zgubnym systemie leży przyczyna mnogich cierpień naszych i klęsk Państwa; Austria zaś powinna być silną i potężną; jej całość będzie zabezpieczoną, jej pomyślność i potęga wzmacniać się będzie, w miarę jak przez samorządne ukonstytuowanie się krajów koronnych rozwijać i wzmacniać się będą na dziejowych i narodowych podstawach wszystkie ich moralne i materialne siły.

Ustępy; 5ty: zaczynający się od wyrazów: „Nie zapoznajemy, iż trudnem do przeprowadzenia jest to zadanie.....“, 6ty, zaczynający się od wyrazów: „W tej nadziei utwierdza nas....“, równie jak i 7my zaczynający się od wyrazów: „Czerpiemy też, Najmiłościwszy Panie.....“, oraz ustęp 8my: „Świadomość własnego dobra i sumienie.....“, przyjęte są według wniosku Wydziału krajowego w brzmieniu następującem:

Nie zapoznajemy, iż trudnem do zupełnego przeprowadzenia jest to zadanie. Ale pamiętni objawionej tylekrotnie stałej woli Twojej, Najjaśniejszy Panie! spełnienia wielkomyślnych zamiarów oczekujemy z niezachwianą nadzieją.

W tej nadziei utwierdza nas sankcya najlaskawiej udzielona wielu pracom organizacyjnym Sejmu naszego, utwierdza nas wybór męża wzrosłego wśród nas i znającego nasze stosunki i potrzeby, na pierwszy w kraju urząd Twojego, Najjaśniejszy Panie! Namiestnika, utwierdza nas zaufanie w szczerść zamiarów obecnych doradców korony.

Czerpiemy też, Najmiłościwszy Panie! we własnem już a głębokiem przekonaniu, tę podnoszącą serca wiarę, że w moc opatrzności przynależnej i wiedzona dziejów koniecznością Austria, aby być i silniej niż kiedy zakwitnąć, będzie w wewnętrznym swym ustroju najmocniejszym wyrazem poszanowanej wolności, a na zewnątrz tarczą cywilizacyi Zachodu, praw narodowości, ludzkości i sprawiedliwości.

Świadomość własnego dobra i sumienie innych narodów, chrześcijańsko-cywilizacyjną myślą przejętych nie dozwoli, aby Austria w poźnieniu tego posłannictwa stała odosobnioną.

Do ustępu 9go zaczynającego się: „Było posłannictwo też takie.....“ podaje poprawkę posel ks. Łoziński następującą: w miejsce tego ustępu położyć:

A ponieważ ojcowskiemu sercu Waszej ces. król. Mości krwawymi wypadkami głęboka rana zadana została, to niechaj ją bodaj po części wyleczy ta wśród najgroźniejszych niebezpieczeństw u wszystkich poddanych narodów objawiona najgorętsza uległość i niezachwiana wierność dla Waszej ces. król. Mości i błogosławionej dynastji Habsburskiej; ta skora, chętna i powszechna gotowość do ofiar dla dobra ojczyzny, ten rozplamiony patryotyzm, co wszystkie siły ku obronie Państwa połączył, a nakoniec to przeświadczenie, że narody i Monarcha jedną i tą samą powodują się myślą i tem samem uczuciem.

Posel Krzczunowicz stawia poprawkę, w miejsce: „Było posłannictwo też takie.....“ położyć: „Takie posłannictwo było.....“.

Poprawka ks. Łozińskiego w głosowaniu upada. Poprawka posła Krzczunowicza jest przyjęta i z nią cały ustęp w brzmieniu następującem:

Takie posłannictwo było udziałem naszym przez długie wieki. Bez obawy więc odstępstwa od myśli naszej narodowej, z wiarą w posłannictwo Austrii i z ufnością w stanowczość zmian, które Twoje Monarsze słowo jako niezmienny zamiar wyrzekło, z głębi serc naszych oświadczamy, że przy Tobie, Najjaśniejszy Panie! stoimy i stać chcemy.

Ustęp 10ty: „Z całego też serca“ przyjęty według wniosku Wydziału krajowego jak następuje:

Z całego też serca, w uczuciu niezachwianej wierności, wołamy: Oby Bóg Ciebie, Najmiłosćiw-
szy Cesarzu i królu nasz! ochraniał i błogosławił!

Posel Kozłowski stawia wniosek, aby trzecie czytanie adresu przedsięwziętem było zaraz. Izba oświadcza się jednak za odłożeniem trzeciego czytania do następującego posiedzenia.

Marszałek zapowiada następne posiedzenie w poniedziałek 10. Grudnia na 11. godzinę z rana.

Na porządku dziennym będzie:

1. Sprawozdanie wyborów do komisji propinacyjnej,
2. Uzupelnienie tych wyborów jeśli zajdzie potrzeba,
3. Trzecie czytanie adresu, i
4. Wnioski pozostające z dzisiejszego posiedzenia.

Posiedzenie zamknięte o godz. 10. wieczór.

L. Sapieha wł. r.

F. Paszkowski wł. r.

Kaczala wł. r.

Dalszy ciąg petycyj

wniesionych do Sejmu do dnia 7. Grudnia 1866.

49. Gminy powiatu Jordanów, przez posła Dr. Zdunia proszą, aby droga Zabornio-Nowotarska nadal pozostała drogą militarną lub przynajmniej z funduszu krajowego a nie przez gminy utrzymywaną była.
50. Gminy powiatu Jordanów przez posła Dr. Zdunia o zniżenia ceny soli z powodu przeciężenia stanu rolniczego podatkami, i że inne kraje Monarchii austriackiej tańszą sól mają.
51. Gmina Dzurkow w pow. Obertyńskim przez posła hr. Golejewskiego o odpisanie podatków za rok 1865, i o wypłatę podatku za rok 1866 w dwuletnich ratach.
52. Godzień Karol nauczyciel szkoły trywialnej w Miechocinie, przez posła Dietla użala się na zalegającą mu wypłatę dotacyi nauczycielskiej.
53. Obywatele obwodu Rzeszowskiego, przez posła księcia Sanguszkę o zaprowadzenie w Galicyi sądu doraźnego na podpalaczy.
54. Mieszkańcy z obwodów Zachodniej Galicyi przez posła księcia Sanguszkę podobnie o zaprowadzenie sądów doraźnych na podpalaczy w Galicyi.

